

Sygn. akt III AUa 988/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bogdan Świerk (spr.)
Sędziowie:	SA Krystyna Smaga SA Elżbieta Czaja
Protokolant: st. prot. sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2012 r. w Lublinie

sprawy H. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 19 września 2012 r. sygn. akt IV U 302/11

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i oddala odwołanie.

III AUa 988/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 marca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. dokonał miesięcznego rozliczenia emerytury H. W. w związku z przychodem osiągniętym przez nią w poszczególnych miesiącach w 2010 r. Organ rentowy ustalił, że miesięczny sposób rozliczenia przychodów ubezpieczonej jest dla niej korzystniejszy bo kwota do zwrotu z tytułu nienależnie pobranej emerytury wyniesie wtedy 1 233,46 zł.

W odwołaniu od tej decyzji kwestionując jej prawidłowość ubezpieczona podniosła, że w miesiącu marcu 2010 r. wypłata emerytury na jej wniosek została zawieszona. Zgodnie z pouczeniem zawartym we wskazanej decyzji jej przychód jaki uzyskała za ten miesiąc nie powinien być brany pod uwagę przy rozliczaniu emerytury za 2010 r.

Po jego rozpoznaniu Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 19 września 2012 r. zmienił kontrolowaną w tej sprawie decyzję i ustalił, że H. W. jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w kwocie 563,94 zł., oddalając jej odwołanie w pozostałej części.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na poniższych ustaleniach faktycznych oraz ich ocenie prawnej: od dnia 29 sierpnia 2008 r. H. W. ma ustalone prawo do emerytury i pobiera to świadczenie. W dniu 4 lutego 2010 r. ubezpieczona zawiadomiła organ rentowy o zamiarze osiągania przychodów powodujących zawieszenie od dnia 1 stycznia 2010 r. emerytury. W dniu 15 marca 2010 r. do pozwanego organu rentowego wpłynęło kolejne oświadczenie H. W., że jej zamiarem jest osiąganie przychodów w wysokości nie powodującej zmniejszenia lub zawieszenia świadczenia. Na podstawie dowodu z opinii biegłego księgowego Sąd Okręgowy uznał, że do kwoty 563,94 zł odwołanie ubezpieczonej jest zasadne przy zastosowaniu rocznej formy rozliczania jej przychodów osiągniętych w 2010 r. Wobec zawieszenia emerytury w miesiącu marcu tego roku to przy obliczaniu kwoty podlegającej zwrotowi należało emeryturę za marzec wyłączyć z rozliczenia. W pozostałej części odwołanie H. W. sąd oddalił jako bezzasadne.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w zakresie uwzględniającym odwołanie (pkt. I) wywiódł pozwany organ rentowy wnosząc o jego zmianę w zaskarżonej części przez oddalenie odwołania H. W..

Apelujący zarzucił naruszenie:

- prawa materialnego, przepisów art. 103 – 105 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej podawanej jako ustawa o FUS) w związku z § 9 ust.1 i ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 22 lipca 1992 r. w sprawie szczegółowych zasad zawieszania lub zmniejszania emerytury i renty (dalej podawanego jako rozporządzenie) poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, oraz

- prawa procesowego – przepisu art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie wyrażonej w nim zasady swobodnej oceny dowodów.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazał, że przy zastosowaniu rocznego sposobu rozliczania przychodów ubezpieczonej jakie osiągnęła ona w 2010 r. kwota zwrotu wyniesie 1 696,79 zł. Przy rozliczeniu miesięcznym kwota zwrotu będzie niższa bo wyniesie kwotę wskazaną w decyzji. Ferując zaskarżony wyrok Sąd Okręgowy oparł się na niemiarodajnej opinii biegłej z zakresu księgowości i nie dokonał wszechstronnej analizy tej opinii przez co wyrok ten został wydany z naruszeniem prawa materialnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje: bezsporna jest okoliczność, że rozliczenie emerytury wnioskodawczyni w zakresie uzyskanych przez nią przychodów w 2010 r. może się odbyć albo przy porównaniu jej łącznych przychodów osiągniętych w tym roku do kwot granicznych w tymże roku wynoszących 70% lub 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartały kalendarzowe, albo też przy porównaniu miesięcznych kwot przychodów do kwot granicznych obowiązujących w poszczególnych miesiącach tego roku kalendarzowego. Według pozwanego organu rentowego rozliczenie za poszczególne miesiące jest dla ubezpieczonej korzystniejsze. Natomiast w ocenie sądu pierwszej instancji taki przymiot ma jednak rozliczenie jej przychodów w skali całego 2010 r. Rozstrzygając tą kwestię należy sięgnąć po regulacje normatywne obowiązujące w tym zakresie. Otóż zgodnie z art. 104 ust. 8 ustawy o FUS przy rozliczeniu rocznym ustala się różnicę między kwotą przychodów uzyskanych w roku kalendarzowym (w tej sprawie 2010) a roczną odpowiednią kwotą graniczną. Różnica stanowi kwotę do zwrotu, oczywiście z zastrzeżeniem art. 104 ust. 8 pkt.1 ustawy o FUS. Od wyliczonej kwoty do zwrotu należy odjąć niewypłacone ubezpieczonej świadczenie, wskutek jego zawieszenia, bo kwota tego świadczenia jakby została już zwrócona organowi rentowemu, wskutek jego niewypłacenia. Ponieważ kwoty rocznego przychodu wnioskodawczyni w 2010 r. oraz kwoty graniczne są, między stronami, bezsporne to po dokonaniu prostych działań matematycznych ($30\ 750,01\ \text{zł.} - 27\ 093,40\ \text{zł.} = 1\ 959,82 = 1\ 696,79\ \text{zł.}$) jest oczywiste, że wyliczenie w wersji rocznej dokonane przez organ rentowy (pismo k. 29 akt sprawy) jest prawidłowe.

Znacznie prostsza jest sytuacja wnioskodawczynie według miesięcznego modelu rozliczenia. W modelu tym następuje porównanie przychodu ubezpieczonej ze stosunku pracy osiągniętego w każdym miesiącu kalendarzowym do kwot granicznych obowiązujących w tym miesiącu. W miesiącu marcu 2010 r. przychód ubezpieczonej w kwocie 5 350,45 zł. przekroczył wyższą kwotę graniczną (130%), a w miesiącach styczeń, październik i listopad 2010 r. wynosząc odpowiednio: 2 935,16 zł., 3 254,96 zł. i 2516,20 zł. niższe kwoty graniczne (70%). Dlatego z mocy art. 104 ust. 7 i ust. 8 ustawy o FUS świadczenie emerytalne wnioskodawczynie za marzec 2010 r. ulegało zawieszeniu, niezależnie od jej wniosku w tym przedmiocie, a za pozostałe wyżej wymienione miesiące obniżeniu o kwotę przekroczenia, czyli za styczeń o 467,09 zł., za październik o 488,67 zł., a za listopad o 277,70 zł. Łącznie za te miesiące o 1 233,46 zł.

Z porównania kwot jakie przypadają do zwrotu przez wnioskodawczynię, w obu modelach rozliczenia jej emerytury, w oczywisty sposób wynika, że prawidłowe jest stanowisko pozwanego organu rentowego, a więc miesięczne rozliczenie jej świadczenia.

W związku z tym należy odnieść się także do przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji dowodu z opinii biegłej z zakresu księgowości, skoro apelujący postawił zarzut niewiarygodności tego dowodu. Biegła swoje wyliczenie oparła na wartościach średnich (k.20 akt sprawy – średniomiesięczny przychód i średniomiesięczna kwota graniczna). W prawie ubezpieczeń społecznych tak określane podstawy do wyliczania wielkości świadczenia lub też potrąceń z tego świadczenia nie znajdują żadnego zastosowania. Wyliczanie cytowanych wielkości musi następować na podstawie konkretnie określonych kwot. Poza tym, biegła przyjmując roczny model rozliczenia, w sposób zupełnie nieuprawniony, wyłączyła z tych rozliczeń miesiąc marzec 2010 r. i zmniejszyła roczną niższą kwotę graniczną o jedną średniomiesięczną taką kwotę. Na tle obowiązującego prawa nie było podstaw do przeprowadzania takiego wyłączenia i zmniejszenia. Zgodnie z § 7 ust. 2 rozporządzenia odpowiednie skrócenie roku kalendarzowego, w zakresie okresu z którego ustala się łączną kwotę osiągniętego przychodu oraz kwot granicznych, następuje wyłącznie wtedy, gdy w ciągu rozliczanego roku kalendarzowego powstało prawo do świadczenia albo też prawo to ustało. Nie mieści się tutaj zawieszenie wypłaty świadczenia ponieważ prawo do niego nadal istnieje, a tylko skutek zawieszenia, przejściowo, nie jest ono realizowane (por. także tezę Nr 1 do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2008 r. I UK 405/07 – LEX 494117).

Także w tym miejscu podnieść należy, że dowód z opinii biegłej nie był w ogóle potrzebny dla rozstrzygnięcia tej sprawy. Dowód taki ma dostarczyć sądowi informacji koniecznych do poczynienia ustaleń faktycznych. W sprawie niniejszej fakty dotyczące wielkości przychodów wnioskodawczynie: miesięcznych i rocznego oraz wielkości kwot granicznych za poszczególne miesiące jak i całego 2010 r. były bezsporne. Należało jedynie dokonać prawnej oceny tych bezspornych faktów, do czego jednak dowód z opinii biegłej nie był w ogóle przydatny. Wprawdzie Sąd Okręgowy nie wypowiedział się w przedmiocie wiarygodności dowodu z opinii biegłej księgowej ale skoro oparł się na jej wyliczeniach, to należało przyjąć, że dowód ten uznał za miarodajny i wystarczający do wyrokowania.

W treści swojego odwołania wnioskodawczynie powołała się na pkt. I. 1 i 2 pouczenia zawartego przy kontrolowanej decyzji jako argument za jego zasadnością. Nie jest on skuteczny bowiem pouczenie to, co w oczywisty sposób wynika z pkt. I.2, dotyczy miesięcznego modelu rozliczenia emerytury, a więc takiego jaki zastosował pozwany organ rentowy.

W tym kontekście trafne są zarzuty apelacji dotyczące naruszenia wskazanych w nich przepisów prawa materialnego i procesowego, przez co apelacji pozwanego nie można odmówić słuszności.

Dlatego, orzekając reformatoryjnie, należało zmienić wyrok Sądu Okręgowego w zaskarżonej części przez oddalenie odwołania wnioskodawczynie.

Z tych zatem względów i z mocy art. 386 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.